



# PATRON



## Tygodnik Parafii p.w. św. Benedykta, Cyryla i Metodego - Kazanów

**NUMER 6, 27 Niedziela Zwykła, 06.10.2019**

**LITURGIA SŁOWA:** (Ha 1, 2-3; 2, 2-4); (Ps 95 (94), 1-2. 6-7ab. 7c-9); (2 Tm 1, 6-8. 13-14); Akłamacja (1 P 1, 25); (Łk 17, 5-10);

### **KOMENTARZ**

Czy mamy prawo do wdzięczności ze strony innych ludzi, czy powinniśmy oczekiwać wdzięczności? Dzisiaj Pan Jezus uczy nas w Ewangelii: „Tak i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono, mówcie: Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać”. Kiedyś byłem świadkiem, jak jeden ksiądz dziękował ludziom za zorganizowanie pewnej uroczystości. Okazało się, że jedną osobę pominął – a nawet nie tyle pominął, co wyraził podziękowanie ogólnie, bez wymieniania z imienia i nazwiska. Jaka była obraza tejże osoby za brak wyróżnienia jej w podziękowaniach. „Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać”. Te słowa Pana Jezusa mogą nas zaszokować, może w nas rodzić się pytanie: dlaczego za moją pracę mam nie oczekiwać nagrody, wdzięczności? Czy to jest sprawiedliwe? Przecież każda praca, służba warta jest zapłaty! Tak, każda praca i służba zasługuje na wdzięczność. I będziemy mieli pretensje do Pana Boga i innych ludzi, jeśli nie popatrzymy na nasze życie z wiarą – otóż wiara powinna uświadomić nam, kto komu powinien dziękować. Za to, że masz sprawne ręce i możesz nimi uczynić wiele cennych rzeczy – Tobie powinna być wyrażona wdzięczność, czy Bogu, który Ci te ręce stworzył? Za to że masz usta, którymi możesz wypowiedzieć wiele cennych słów, Tobie trzeba dziękować, czy Bogu, który Ci te usta dał? Wiara powinna odwrócić nasze myślenie i uświadomić nam, że to Bóg jest źródłem wszystkich darów i to Jemu przede wszystkim należy się wdzięczność. Śp. Ksiądz Stanisław Zarych, kiedy otrzymywał okłaski, wskazywał palcem do góry – żeby uświadomić, że należą się one Panu Bogu. Tak, wdzięczność należy się Panu Bogu – „Cóż masz, czego byś nie otrzymał?” (1Kor 4,7) – a Ty możesz cieszyć się z udziału w tych

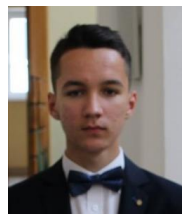
Bożych darach. Jeśli Ci dziękują – ciesz się, ale jeśli ktoś Cię nie docenia – miej świadomość, że masz wartość otrzymaną od Boga i bądź Mu wdzięczny za to, mimo iż ludzie tej wartości mogą nie dostrzegać. Czy taka perspektywa patrzenia na swoje życie jest łatwa? Pewnie nie. Stąd trzeba nam zwracać się do Jezusa, tak jak w Ewangelii apostołowie prosili Pana: „Dodaj nam wiary.”

*Ks. Krzysztof Żyła*

## ***Drodzy czytelnicy!***

Rozpoczął się szczególny okres w życiu kościoła, jak i każdego z nas - październik – miesiąc, który jest poświęcony modlitwie różańcowej.

Od pierwszych wieków chrześcijaństwa wielu wiernych chciało wypełniać zalecenie św. Pawła: „Nieustannie się módlcie”. Tak więc i my nieustannie się módlmy! Przez ten okres nie ograniczamy się do porannej oraz wieczornej modlitwy, ale chwycimy za różaniec i poświęcimy te 20 minut na rozmowę z Maryją, polecając wszystkie swoje trudności i potrzeby duchowe.



Pamiętam, jak rodzice uczyli mnie odmawiać różaniec. Kolejne „Zdrowaś Maryjo...” były dla mnie bardzo nużące, nie wiedziałem, jako mały chłopiec, co ja w ogóle mówię. Lecz kiedy minęły dwa, trzy dni, zaczynałem rozumieć, że modlę się do Matki naszego Pana Jezusa, że z Nią rozmawiam. W trakcie trwania października, czyli miesiąca różańca świętego, przyszlismy z rodzicami i siostrą do kościoła się pomodlić, i pamiętam jak ksiądz powiedział, żeby wszystkie dzieci, które chcą odmawiać „Zdrowaś Maryjo...”, podeszły do ołtarza. Moja mamusia mnie tam zaprowadziła. Po skończonym różańcu, kiedy wracaliśmy do domu, bardzo się cieszyłem, że mogłem odmawiać tę piękną modlitwę do mikrofonu.

Październik jest też czasem, w którym rodzina może się do siebie zbliżyć poprzez wspólną modlitwę, a nawet spacer do kościoła.

Chwyćmy więc za różaniec i z uśmiechem oraz radością uczcijmy Matkę, która na pewno wysłucha naszych próśb! Niech ma nas w opiece i przez modlitwę pogłębia wiarę, dodaje otuchy i nadziei.

Pan Jezus kocha nas za to, jacy jesteśmy w głębi duszy. Zauważcie, że nawet gdy popełnimy masę błędów, to On nas nigdy nie odrzuci, daje nam drugą szansę w postaci sakramentu spowiedzi. Jezus nas nie skreśli, dla Niego zawsze jesteśmy do uratowania. Swoją miłość okazał, gdy oddał życie na krzyżu, nie patrzył wtedy na siebie, nie zważał na to, że będzie cierpiał, tylko powierzył się w ręce ludzi bezinteresownie, tak po prostu. To samo można powiedzieć o św. Franciszku z Asyżu, którego w piątek wspominaliśmy, on też bezinteresownie wyrzekł się majątku, żeby pomagać innym. I to powinno być naszym celem - robić coś dla innych tak po prostu! Nie możemy patrzeć na to, jaki ktoś jest wobec nas, ludzie dla Jezusa byli okrutni, ukrzyżowali Go, a On i tak nie przestał ich kochać.

My powinniśmy być tacy sami, nie odwracamy się od osoby, która potrzebuje pomocy, nawet jeśli jest naszym największym i najzgorzalszym wrogiem, bo wtedy właśnie wygrywamy z szatanem. Dobro wyświadczony innym bardzo szybko do nas wraca. Do dzieła!!! **Błogosławionej Niedzieli!**

*Redaktor naczelny – Kuba Zając*

## ***Na co mi ten różaniec???***

Żyjemy w czasach, gdy różaniec kojarzy się młodym najczęściej z godzinami spędzonymi na kolanach, procesjami, beretami i średnią wieku 50+. Słyszac słowo „różaniec”, uciekamy myślą do naszych babć i dziadków, którzy w zaciśniętym pokoju, dzień w dzień przesuwają paciorki, wymawiając przy tym tak dobrze znane nam „Zdrowaś Maryjo...”. Tylko, czy nam, w XXI wieku, nadal potrzebne są te koraliki? Przede wszystkim musimy sobie



jasno określić, czym w swojej istocie jest modlitwa różańcowa.

Kiedy rozmawiam z ludźmi, łatwo zauważyć, że pojmują różaniec jako odmawianie „zdrowasiek” i skupianie się na wypowiedzianych słowach, jednak tu nie do końca o to chodzi. Zwraca się uwagę na to, że te 10 koralików ma nam wyznaczać czas rozważania tajemnic różańcowych. Pewnie każdemu zdarzyło się kiedyś odmawiać różne modlitwy,



podczas których uciekamy myślami do innych spraw. Co za niespodzianka, gdy okazuje się, że jednak dotarliśmy do końca regułki, bo właśnie tak dzieje się z rzeczami, które wielokrotnie powtarzamy. A więc te „zdrowaśki” mają tylko wyznaczać nam czas, który poświęcamy na rozważanie tajemnic różańcowych, na przeżywanie historii zbawienia wraz z Maryją. I choć październik jest miesiącem Maryi, to warto zastanowić się nad wartością naszej modlitwy w ogóle. Młodym wydaje się, że nie jest im ona do niczego potrzebna. Przecież sami są panami swojego życia. Tylko to życie bywa trudne i skomplikowane. Modlitwa to rozmowa z przyjacielem, z Jestem, Który Jestem. Z kimś, kto jest z nami nie tylko wtedy, gdy zostajemy gwiazdą szkoły, ale też wtedy, gdy zwyczajnie sobie nie radzimy, a znajomi się odsunęli. Modlitwa pomaga budować nam relacje z żywym Bogiem. Rozumiecie? Pomaga NAM. Bóg wie wszystko i nie potrzebuje tych regulek, żeby nas kochać i się o nas troszczyć, sęk w tym, że to my jej potrzebujemy. Ona pomaga poukładać myśli, zauważać drobnostki, cieszyć się codziennością. A różaniec? Jest genialną drogą do budowania takiej właśnie relacji. Bo kto lepiej zna Jezusa niż Jego Mama...

*-Dobrze, wszystko pięknie, tylko najtrudniej jest to zrobić - mówimy. Jak więc sprawić, żeby prawdziwa modlitwa stała się częścią naszego życia? Ile osób, tyle dróg i sposobów, tutaj nie ma złotego środka. Św. Ignacy Loyola powiedział kiedyś, że: „Ten robi najwięcej, kto robi [dobrze] jedną rzecz”.* Myślę więc, że każdy musi zastanowić

się, czego w danym momencie najbardziej potrzebuje. Nie wiem jak Wy, ale ja uwielbiam te chwile, kiedy mogę „wyłączyć się” z biegu świata, zatrzymać i wpatrywać się w Niego. Na ten prosty kawałek chlebka i ufać, że na górze jest Ktoś, kto zawsze jest obok. Może te poniedziałkowe adoracje są właśnie dla Ciebie, a może zdecydujesz się codziennie zatrzymać nad lekturą Pisma Świętego? Mamy październik, miesiąc Maryi – chodź z nami na różaniec!

Pytanie, czy chcesz?

*Aleksandra Bulatek*

***„Szukajcie bliskości nawet za cenę zranień. Jesteśmy sobie nawzajem potrzebni do szczęścia”***

*~ ks. Jan Kaczkowski ~*

Człowiek do życia potrzebuje drugiej osoby. Potrzebuje miłości, bo do niej został powołany. Szuka bliskości, nie chce być samotny, woli czuć się potrzebny, kochany.

Ksiądz Jan Kaczkowski powiedział, aby szukać bliskości drugiej osoby nawet wtedy, kiedy ludzie wokoło ranią. Być może zdarzyło Ci się kiedyś, że osoba, którą kochasz, zraniła Cię, sprawiła Ci ogromną przykrość, być może ktoś kiedyś złamał Ci serce, wykorzystał Cię. Patrzyłeś wtedy na Jezusa? Rozmawiałeś z Nim? Tylko On wiedział, co tak naprawdę czujesz, On sklejał Twoje złamane serce swoją bezgraniczną miłością i kojącym współczuciem.

Tylko Jezus może Cię zrozumieć, bo sam został zraniony, najpierw przez Judasza, a później przez Piotra, który się Go zaparł. Teraz ludzie ranią Jezusa każdego dnia, a On mimo to wciąż nas miłuje, nie odwraca się, ale pragnie mojej i Twojej bliskości, nawet za cenę odrzucenia.

Ksiądz Kaczkowski zostawił nam piękną prawdę: „Jesteśmy sobie nawzajem potrzebni do szczęścia”. Potrzebujemy drugiej osoby,



aby nie wpaść w sidła samotności. Tomasz Budzyński w książce pt. „Miłość” pisze: „Niedobrze jest człowiekowi, aby był sam - mówi Bóg. Bóg nie powiedział: niedobrze jak człowiek nie zrobi kariery, niedobrze jak nie jest bogaczem. Bóg mówi, że szczęście da mu tylko On sam i drugi człowiek”. Drugi człowiek... To kolejny przykład na to, jak ważna jest bliskość w relacjach międzyludzkich. Człowiek nie potrafi żyć w samotności, nie tak stworzył go Bóg. Zostaliśmy powołani do miłości, do tego, by kochać.

Miłość jest największym charyzmatem, owocem Ducha Świętego. Kiedy się kogoś kocha, czyni się to mimo zranień, bólu i problemów, bo jak powiedział św. Paweł w I Liście do Koryntian: „Miłość wszystko znosi, wszystko przetrzyma, we wszystkim pokłada nadzieję i nigdy nie ustaje”. Ona czyni nas szczęśliwymi i daje gwarancję, że jesteśmy dla kogoś ważni, potrzebni. Niech słowa Świętego Jana Pawła II będą dla nas drogowskazem: „Jeżeli cokolwiek warto czynić na świecie, to tylko jedno – miłować!”.

*Martyna Tas*

## **Pielgrzymka Młodzieży i Szkół im. Jana Pawła II do Przemysła.**

W niedzielę, **13 października 2019 r.**, odbędzie się **Pielgrzymka Młodzieży do Bazyliki Archikatedralnej w Przemysłu**, inaugurująca



nowy rok pracy formacyjnej w grupach apostołskich i z okazji Dnia Papieskiego. Wydarzenie Pielgrzymki będzie również okazją do rozpoczęcia duchowej i logistycznej drogi w kierunku Spotkania Młodych

Archidiecezji Przemyskiej w Błazowej (3-5 kwietnia 2020), Europejskiego Spotkania Młodych we Wrocławiu (28 grudnia 2019 r. – 1 stycznia 2020 r.) oraz Światowych Dni Młodzieży w Lizbonie (lato 2022). Do udziału w Pielgrzymce zapraszamy także społeczności szkół, które noszą imię Jana Pawła II.

# Z ŻYCIA KOŚCIOŁA

## 1. NOWY ROK AKADEMICKI W WSD

We wtorek, 1 października 2019 r., w **Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu** rozpoczęto nowy rok akademicki 2019/2020. Uroczystości inauguracyjne rozpoczęły się Eucharystią, której przewodniczył Metropolita Przemyski, abp Adam Szal. Wśród



licznie zgromadzonych duchownych byli: arcybiskup senior archidiecezji przemyskiej Józef Michalik, biskup pomocniczy archidiecezji przemyskiej Stanisław Jamrozek, arcybiskup senior archieparchii przemysko - warszawskiej obrządku bizantyńsko-ukraińskiego Jan Martyniak. W celebracji uczestniczyli również przedstawiciele żeńskich zgromadzeń zakonnych, przemyskich uczelni, władz samorządowych, miejskich oraz zaproszeni goście. Swoją przygodę z seminarium duchownym na **pierwszym roku rozpoczęło siedmiu kleryków**. Na nowy 2019/2020 rok formacyjny Księżom Przełożonym, Profesorom i wszystkim Alumnom życzymy wielu łask Bożych!

## 2. BISKUPI APELUJĄ PRZED WYBORAMI!!!

„Zbliżające się **wybory parlamentarne** są okazją do przypomnienia najważniejszych zasad nauki społecznej Kościoła dotyczących życia



obywatelskiego oraz skłaniają nas do refleksji nad jakością polskiej polityki i nad przyszłością naszej Ojczyzny” – przypominają biskupi polscy. „Przed wyborami parlamentarnymi pragniemy jeszcze raz przypomnieć, że Kościół nie ma żadnej politycznej reprezentacji, a co za tym

idzie partii politycznej, która miałaby prawo przemawiać w imieniu Kościoła lub powoływać się na jego poparcie. Zauważamy jednak, że programy niektórych ugrupowań politycznych i ich praktyka zaangażowania politycznego są bliższe chrześcijańskiej wizji człowieka

i społeczeństwa, zaś programy innych partii są odległe od nauczania Kościoła lub wręcz z nim sprzeczne”.

### 3. BIERZMOWANIE W NASZEJ PARAFII

W niedzielę 29 września 2019 r. w naszej parafii, podczas Eucharystii o godz. 12:00, Metropolita Przemyski **abp Adam SZAL udzielił sakramentu bierzmowania 101 młodym osobom**. Przez ponad dwa lata młodzież przygotowywała się do tego dnia poprzez spotkania formacyjne,



wspólne Msze święte, nabożeństwa, rekolekcje, a bezpośrednio poprzez nowennę, próby i wspólne sprzątanía kościoła oraz jego otoczenia.

W dniu bierzmowania podjęli oni posługę podczas Eucharystii: czytali czytania i modlitwę wiernych, śpiewali psalm, przygotowali procesję z darami. Był to wyraz ich zaangażowania w życie wspólnoty

parafialnej. W tzw. **“darach ołtarza”** młodzież ofiarowała parafii: cztery lichtarze ołtarzowe, cztery świece ołtarzowe, czerwony ornat, białinę kielichową oraz dwadzieścia pięć strojów dla Dziewczęcej Służby Maryjnej.

### 4. NIEDZIELA SŁOWA BOŻEGO

W Rzymie, w Bazylice Świętego Jana na Lateranie, dnia 30 września 2019 roku, kiedy przypadało wspomnienie Świętego Hieronima i 1600.



rocznica jego śmierci, papież **Franciszek ustanowił III Niedzielę Zwykłą, Niedzielą Słowa Bożego**.

Ojciec Święty napisał, że Niedziela Słowa Bożego jest odpowiednim momentem tego okresu roku, w którym jesteśmy wezwani do umacniania więzi

z wyznawcami judaizmu oraz do modlitwy o jedność chrześcijan. „Celebrowanie Niedzieli Słowa Bożego wyraża charakter ekumeniczny, ponieważ Pismo Święte wskazuje tym, którzy się w nie wsłuchują, drogę do przebycia, aby dojść do trwałej i autentycznej jedności” – podkreślił papież.

# PRZEPISY DOMOWE

## CHLEB DLA LENIWYCH

*Z przepisu rodziny Zajaków*

### SKŁADNIKI:

- ✓ 1 kg mąki pszennej typ 550,
- ✓ 1 litr letniej wody,
- ✓ 10 dag drożdży,
- ✓ 2 łyżki cukru,
- ✓ 1,5 łyki soli,
- ✓ 4 łyżki oleju,
- ✓ 1/2 szklanki otrębów owsianych,
- ✓ 1/2 szklanki pestek dyni,
- ✓ 1/2 szklanki siemienia lnianego,
- ✓ 1/2 szklanki słonecznika



### PRZYGOTOWANIE:

Mąkę mieszamy z ziarnami, a w wodzie rozpuszczamy drożdże, cukier, sól i dodajemy olej. Całość przelewamy do mąki i dokładnie mieszamy (nie przejmujemy się konsystencją). Przekładamy do dwóch keksówek o wymiarach 30 x 11 wysmarowanych masłem i oprószonych bułką tartą. Wierzch posypujemy ziarnami. Wkładamy do zimnego piekarnika i nastawiamy temperaturę na 180°C stopni. Pieczemy 1 godzinę i 15 minut. Po upieczeniu wyjmujemy natychmiast z keksówek i studzimy na kratce. Gotowy chlebek przechowujemy w bawełnianym ręczniku.

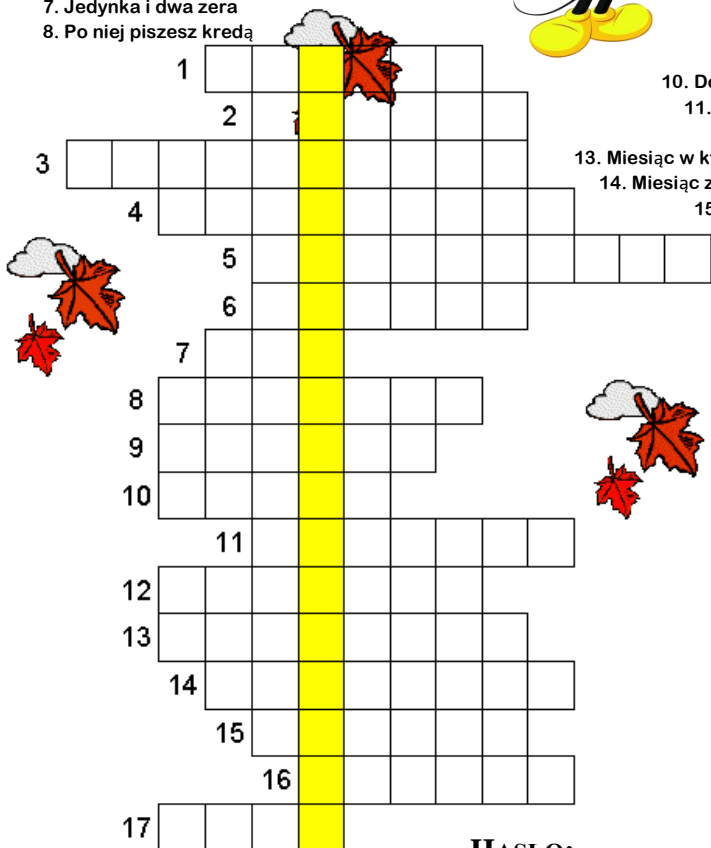
# SMACZNEGO!!!

# PATRON



## KĄCIK MŁODEGO CZYTELNIKA

1. Zbierasz je jesienią w lesie
2. Świeci na niebie w ciągu dnia
3. Miejsce w szkole gdzie jest dużo książek
4. Roznosi listy
5. Uczy w szkole
6. Sklep z lekami
7. Jedynka i dwa zera
8. Po niej piszesz kredą



9. Nasza Ojczyzna
10. Do gry w nogę lub siatkówkę
11. Cebula , pomidor , ogórek
12. Figura - ma trzy boki
13. Miesiąc w którym jest początek jesieni
14. Miesiąc ze Świętem Niepodległości
15. Opadają jesienią z drzew
16. Nasz kontynent
17. Zwierzę z trąbą



HASŁO:.....